

**„SERCE” A WIARA CZŁOWIEKA.
FUNKCJE RELIGIJNO-MORALNE CZŁOWIEKA
PRZYPISYWANE LUDZKIEMU SERCU
W KSIĘDZE PSALMÓW**

Słowa kluczowe: serce, moralność, psalmy, relacje Bóg-człowiek

Keywords: heart, morality, Psalms, God-Human Relationship

Schlüsselwörter: Herz, Moral, Psalmen, Gott-Mensch-Beziehungen

Żadne inne słowo nie jest w stanie dotknąć i oddać w jednym brzmieniu istoty naszego bytu tak dokładnie jak słowo *serce*. W nim mieszczą się mocno zróżnicowane uczucia wstrząsające człowiekiem. W nim dają się słyszeć wszystkie odgłosy życia, echo tysięcy wołań, radości i bólu, odwagi i lęków, pasji i zwątpienia, porażek i namiętności, jednym słowem doświadczeń nieodłącznych codzienności. W konkretnej i ogólnie przyjmowanej antropologii biblijnej to zbiorcze pojęcie oznaczające istotę i charakter człowieka jest siedliskiem świadomej, rozumnej i wolnej osobowości człowieka, miejscem podejmowania decyzji, siedliskiem Prawa niepisanego i tajemniczej działalności Boga. To właśnie w *sercu* wierzący spotyka się z Bogiem. Nim wyraża się osobowo-duchowa jedność człowieka, w nim człowiek decyduje o sobie samym. Tylko do człowieka odnosi się takie rozumienie serca, które, wyrażając jedność, oznacza jego istotową i substancjalną wielowarstwowość¹.

Od najdawniejszych czasów w wierzeniach wszystkich ludów serce zajmowało centralne miejsce. Przez tysiąclecia uważano je za siedzibę życia, siłę decydującą

* Ks. mgr Artur Woźniak – magister teologii, absolwent Facoltà di Lettere Cristiane e Classiche dell’Università Pontificia Salesiana, redaktor językowy (j. włoski, j. łaciński) w zespole redakcyjnym „Studiów Elbląskich”, E-mail: artur.pius.wozniak@gazeta.pl

¹ Por. R. Bracchi, *Il guardo del cuore. Il cuore, luogo del transito dal corpo allo spirito*, w: *Cultura e lingue classiche*, t. 5: *Cultura e promozione umana. La cura del corpo e dello spirito nell’antichità classica e nei primi secoli cristiani. Un magistero ancora attuale?*, red. E. dal Covolo, I. Gianetto, Troina 1998, s. 431–460; *Słownik języka polskiego*, t. VIII, red. W. Doroszewski, Warszawa 1968, s. 146–152; M. Lurker, *Serce*, w: *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, red. tenże, Poznań 1989, s. 209–211; G. Miller, *Serce*, w: *Praktyczny słownik biblijny*, red. A. Grabner-Haider, Warszawa 1995, s. 1195–1196; K. Rahner, *Missione e Grazia*, Roma 1964, s. 811; K. Rahner, H. Vorgrimler, *Serce*, w: *Mały słownik teologiczny (= KThW)*, Warszawa 1996, s. 494; F. Stolz, *lēb-Herz*, w: *Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament (= THAT)*, t. 1, wyd. E. Jenni, C. Westermann, München 1971–1976, s. 744–745; A. Vanhoye, J. de Fraine, *Serce*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, Poznań 1990, s. 871; A. Kiejza, *Serce*, w: *Nowy Słownik Teologii Biblijnej*, red. H. Witezyk, Lublin – Kielce 2017, s. 812–814.

w sprawach dobra i zła (starożytni wróżyli z kształtu i wnętrza serca osoby zmarłej), siedzibę duszy; często składano je w ofierze bóstwu. Serce określało życie wewnętrzne człowieka, jego myśli, odwagę, wolę i uczucia. W starożytnym Babilonie uważano, że choroby umysłowe są związane z chorobami serca. Zjadano serce wroga, aby zdobyć jego zalety i uniemożliwić mu zmartwychwstanie. Krew tętniącą w sercu wiązano z duszą człowieka. Serce uważano za jedno z trzech ośrodków życia w ciele ludzkim, ognisko główne, obok mózgu i genitaliów, łączące w sobie częściowo funkcje tamtych dwóch; pewnie stąd niezliczone są przedstawienia obrazowe i symboliczne, związane choćby ze zwyczajami religijnymi czy natury erotycznej².

Serce łączyło się z symbolicznym znaczeniem środka. W Indiach uchodziło za siedzibę *atman*, tj. odbłasku *brahman* w człowieku, będącego personifikacją Absolutu. W wyobrażeniach Egiptu faraonów było punktem astralnym człowieka, tak w medycynie jak i w codziennym życiu oraz w świecie duchowo-religijnym, i prawdziwym ośrodkiem inteligencji (mózg był ledwie organem pomocniczym). Chorobliwe stany lokalizowano w sercu, podobnie jak i cechy charakteru oraz uczucia (współczucie, radość, wesołość, zadowolenie i ich przeciwieństwo: strach i troska). W nim umiejscawiano szacunek, cześć, zaufanie i miłość. Nauka *Ani* (IV, 1–4) zalecała modlitwę z *kochającym sercem*. Najczęstszym obrazem jest *szerokość serca*, której życzy się umarłemu, i jej przeciwieństwo – *ciasnota serca*, której życzy się wrogom. Istniały ściśle związki między *ka* (= siłą życiową) a sercem, przy czym obie te rzeczywistości nie były w pełni do dyspozycji człowieka. Jednocześnie *Teksty umarłych* zapewniają, że nieboszczykowi serce nie było odbierane względnie było ponownie dawane; w tym drugim przypadku *oddanie serca* było ceremonią religijną, dzięki której chciano zapewnić zmarłemu dalsze życie. Stąd serce jako jedyny organ wewnętrzny nie było przechowywane w kanopach: w Nowym Państwie (XVIII–XX dynastia, 1554–1080 rok przed Chr.) umarli, rytualnie zaopatrzeni, otrzymywał swoje własne serce, a nie jakiś substytut. Odpowiadało to życzeniu swego rodzaju tożsamości, gdyż serce było siedzibą pamięci. W zabalsamowanej mumii pozostawiało się je razem ze skarabeuszem. Zważenie serca na sądzie zmarłych określało pośmiertny los człowieka. Staroegipskie malowidła przedstawiały ten dramatyczny moment w scenie odgrywanej się przed tronem Ozyrysa: ważącymi byli Horus i Anubis; na jednej szali wagi znajdował się symbol bogini prawdy i sprawiedliwości – Maat, na drugiej kładziono małe naczynie z sercem, którego ciężar zależał od zasług zmarłego. Wyobrażenia serca boga zachowują się analogicznie do tego ludzkiego serca. Podczas stwarzania świata prabóg Ptah wprzód zaplanował jego porządek w swym sercu, a następnie urzeczywistnił go mocą stwórczą słowa, co szczegółowo rozważała w swej kosmogonii teologia memficka³.

² Por. W. Kopaliński, *Serce*, w: *Słownik Symboli*, Warszawa 1991, s. 371–373; *Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna*, t. XVI, Kraków 1929–1932, s. 8–9.

³ Por. H. Biedermann, *Enciclopedia dei simboli*, Milano 1991, s. 147–148; D. Forstner, *Serce*, w: *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 358–361; J. Ochowicz, *Wiedza tajemna w Egipcie*, Warszawa 1984, s. 58; M. Oesterreicher-Mollwo, *Serce*, w: *Leksykon Symboli*, Warszawa 1992, s. 141; *Dictionnaire de la civilisation égyptienne*, red. G. Pösener, Paris 1959, s. 61; J. Wehrke, R. Kampling, *Herz*, w: *Neues Bibel-Lexikon* (= *NBL*), wyd. M. Görg, B. Lang, Lief. VII, Zürich 1992, s. 137–138.

Wewnątrz religijnej antropozofii serce przedstawiało organ, przez który bóstwo przemawiało do człowieka i przez który człowiek rozpoznawał bóstwo i mógł usłyszeć jego wolę. Przy tym pojęcie *wierzyć*, *mieć wiarę* było zwykle wyrażane przez określenie (które później przeszło w złożenie) *kłaść serce na coś*, *skłaniać serce ku czemuś*, a sam organ był odpowiedzialny za kontakt z Absolutem⁴.

Oczywistym jest, że poszczególnym autorom ksiąg biblijnych znane było znaczenie metaforyczne słowa *serce*, mało tego, posługiwali się nim chętnie i nader często⁵. W uczonych kręgach żydowskich rabinów przyjęło się zdanie, iż Żydzi, gdy tylko mówią o sercu, mają zazwyczaj na myśli całe życie wewnętrzne człowieka z tym wszystkim, co czuje, czego pragnie i o czym myśli, pojmowanym jako organiczna jedność. W zależności od kontekstu znaczenie tego terminu może się zacieśniać do sfery intelektu lub przeciwnie, poza nią wykraczać. Często trzeba wyjść poza rozróżnienia psychologiczne aż do samego centrum bytu, tam, gdzie odbywa się dialog człowieka z sobą samym, gdzie człowiek bierze na siebie jakąś odpowiedzialność i otwiera się na Boga lub zamyka się przed Nim⁶.

Proponowane czytelnikowi rozważania teologiczne są próbą opisu sposobu, w jaki Psalmiści postrzegali funkcjonowanie sfery religijno-moralnej ludzkiego *lēb*, *lēbāb* (hebr. *serce*) w relacjach z Bogiem, w których objawia się ono jako sceneria zarówno tryumfów jak i klęsk ludzkiej wolności⁷. Stąd przypatrzmy się: 1° naturze powiązań Bosko-ludzkich relacji z sercem; 2° postawie człowieka świadomego powiązań swego bytu z Najwyższym i Nieodgadnionym, dającym się przecież poznać *sercom* tych, którzy wiernie mu służą; 3° smutnemu losowi tych, którzy zdecydowali się odwrócić od Boga postanowieniem przedsięwziętym w *sercu*.

BÓG, KTÓRY PRZEMAWIA DO CZŁOWIEKA

Miejsce oddziaływania Boga

Boski Stwórca znajduje się niewątpliwie w centrum uwagi Psalmistów, choć myśląc o Nim nie zapominali o człowieku jako Jego stworzeniu. Wypowiedzi auto-

⁴ Por. J. Darmesteter, *Notes sur l'Avesta. Çrad-dhâ, credo; zaraz-dâ*, „Mémoires de la Société de Linguistique” 3, Paris 1878, s. 52–55.

⁵ Słowo *serce* występuje w Biblii Tysiąclecia 977 razy, z czego w całym *Starym Testamencie* 813 razy, a 135 razy w samej tylko *Księdze Psalmów*; zob. J. Flis, *Konkordancja Starego i Nowego Testamentu do Biblii Tysiąclecia*, Warszawa 1991, s. 1268–1274; por. G. Lisowsky, *Konkordanz zum Hebräischen Alten Testament*, Stuttgart 1993, s. 708–715.

⁶ Por. F. Baumgärtel, J. Behm, *kardia*, w: *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament* (= *TWNT*), t. III, red. G. Kittel, G. Friedrich, Stuttgart 1933–1979, s. 614; A. Vanhoye, J. de Fraine, *Serce*, s. 871. Warto tu nadmienić, że scholastycy zachodni, jakkolwiek cenili sobie biblijne znaczenie tego wyrazu, uważali jednak *serce* za zbyt nieściśle, woląc posługiwać się wyrazami oznaczającymi władze duszy (rozum, wola, uczucia), por. G. Faruggia, G. O'Collins, *Zwięzły słownik teologiczny*, Kraków 1993, s. 225.

⁷ W tym sensie opracowanie to jest nawiązaniem, kontynuacją i rozwinięciem artykułu zamieszczonego w pierwszym numerze *Studiów Elbląskich*, opisującego funkcje mentalne, wolitywne i afektywne człowieka, które przedstawiano nieodłącznie z wyrazami *lēb*, *lēbāb* – *serce*. Por. A. Woźniak, *Serce w Psalmach*, *SE* 1(1999), s. 165–180.

rów biblijnych o człowieku dotyczące zarówno jego natury, jak też i postawy, jaką winien zajmować wobec Boga i bliźnich, wskazują na to, iż nieobca była im myśl, że człowiek odnajduje pełną realizację swego życia w łączności ze swym Bogiem. Należy przeto spodziewać się, że słowo *lēb*, *lēbāb* – *serce*, które wyraża wielowarstwowość ludzkiej natury i wieloaspektowość jego poczynañ, będzie często używane w religijno-etycznym zakresie dla wyrażenia związków między człowiekiem i Bogiem. Rzeczywiście, pojmowane jako miejsce oddziaływania Boga na człowieka oznacza tu przede wszystkim podstawową i niepodważalną zasadę, że Ten, który uczynił ludziom serce, zna ich poczynania i ocenia postępowanie każdego człowieka, jak w Ps 33, zaliczonym do hymnów na cześć Boga (*Spogląda z miejsca, gdzie przebywa, / na wszystkich mieszkańców ziemi: / On, który ukształtował każdemu z nich serce, / On, który zważa na wszystkie ich czyny*. Ps 33,14–15)⁸. Drugą część psalmu zaczyna się od wychwalania wszystkowidzącego Bożego oka. On patrzy z nieba na wszystkich mieszkańców ziemi i zwraca uwagę na wszystkie czyny ludzi, na każdego człowieka z osobna. Psalmista wie, że Bóg jest jedynym Sędzią sprawiedliwym, gdyż władza Jego opiera się na tym, że utworzył serca wszystkich ludzi (por. Ps 94,9; 139,13nn; Za 12,1). Ten, który stworzył serce ludzkie, zna najtajniejsze zamysły człowieka⁹.

Twórca *lēb* jest przez to Panem i Sędzią jednocześnie. I choć ludzie pragną jeszcze planować zbyt wiele w sposób niezależny od Niego, *po swojemu*, to jednak, według brzmienia starego przysłowia, ostatnie słowo należy do Tego, który kieruje sercem (Prz 16,1.9), który zna *lēb* wszystkich ludzi. Echa tej wiedzy rozbrzmiewają w Ps 44 (*Gdybyśmy zapomnieli imię Boga naszego / i wyciągali ręce do cudzego boga, / czyżby Bóg tego nie dostrzegł, / On, który zna tajniki serca?* Ps 44,21n). Zaliczany jest on powszechnie do lamentacji narodu. Powstał w chwilach nieszczęść narodowych – jak zdecydowana większość tych pieśni – jako bolesna skarga skierowana do Boga z prośbą o przyście z pomocą narodowi. Świadkiem niewinności cierpiącego Izraela jest sam Bóg, który zna tajniki serca ludzkiego. Bóg, dla którego nie ma żadnych tajemnic, wie również, że naród nie zawinił, bo Mu się nie sprzeniewierzył. Przeciwnie, dochowując Mu wierności, wyznawcy Jego z tego właśnie powodu cierpią prześladowanie. Podobny ton przenikliwej wiedzy Boga Stwórcy rozbrzmiewa w Ps 139 (*Wybadaj mnie, Boże, i poznaj me serce; / doświadcź mnie i poznaj moje troski, / i zobacz, czy nie podążam drogą nieprawości, / a prowadź mnie drogą wieczną*. Ps 139,23n). Mimo wielkiej rozbieżności co do klasyfikacji gatunkowej można zaliczyć ten psalm do utworów mądrościowych. Jest to jak gdyby traktat o przyniotach Bożych. Autor uważa, że istnienie ludzi złych jest pewnym zgrzytem w harmonii dzieł Bożych: prosi, by zostali zniszczeni, nienawidząc ich szczerze i brzydząc się nimi jako swoimi wrogami. Szczerość zaś jego słów i inten-

⁸ Wszystkie cytaty *Psalterza* (w tłum. A. Jankowski, L. Stachowiak) niniejszego opracowania pochodzą z przekładu zamieszczonego w *Biblii Tysiąclecia* (zob. *Pismo święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia* (= BT), wyd. 5: na nowo opr. i popr., Poznań 2014).

⁹ Por. komentarz do Ps 33,13–15, w: K. Markłowski, M. Stolarczyk, *Księga Psalmów*, w: *Pismo święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Poznańska* (= BP), red. M. Peter, M. Wolniewicz, t. II, ³Poznań 1992, s. 160; St. Łach, *Księga Psalmów. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy*, Poznań 1990, s. 209–212; J. St. Synowiec, *Wprowadzenie do Księgi Psalmów*, Kraków 1996, s. 171; A. Tronina, *Teologia Psalmów. Wprowadzenie do lektury Psalterza*, Lublin 1996, s. 105.

cji może wykazać sam Bóg, o co Go Psalmista gorąco prosi (w. 23). Zapewne celem tych ostatnich wierszy psalmu było wykazanie, jak bezpodstawne są posądzenia ludzi bezbożnych¹⁰.

Jeżeli Bóg zna tajemnice serca – tajemnice człowieka, to oczekuje się od niego sprawiedliwej odpłaty (Jr 20,12; Prz 24,12). On przenika to co wewnętrzne (1 Sm 16,7), ponieważ *lēb* jest przed Nim otwarte (Prz 15,11). Stąd już bardzo wcześnie jako hymniczne określenie Boga funkcjonowało określenie z Ps 7 (*Ty, co przenikasz serca i nerki*. Ps 7,10c). Przytoczony wiersz jest fragmentem hymnicznej doksologii o sprawiedliwości Bożej w sądzeniu ludzi. Bóg zna dobrze każdego człowieka i sam jeden tylko może odpłacić sprawiedliwie, stosownie do zasług i winy, gdyż sam jeden może wnikać w najtajniejsze zakamarki jestestwa człowieka. Dla Boga nie są tajne nawet najskrytsze myśli i zamiary człowieka: *serce* i *nerki* były uważane za siedzibę uczuć i woli. Skoro *serce* i *nerki* określają wewnętrzną wiedzę człowieka, do której przystęp ma tylko Bóg, to określenie *przenikać serce* i *nerki* wiąże się z jedyną w swoim rodzaju mądrością oznaczającą wiedzę Boga o człowieku, co słyszy się w Ps 17, należącym do gatunku próśb lamentacyjnych jednostki (*Choćbyś badał me serce, nocą mnie nawiedzał / i doświadczał ogniem, / nie znajdziesz we mnie nieprawości*. Ps 17,3). Modlący się jest niewinnie prześladowany. W wyznaniu niewinności Psalmista prosi Boga, aby zwrócił na niego uwagę i obronił przed wrogami, na których się skarży. Przedmiotem badania Bożego jest serce Psalmisty, tj. jego wnętrze (por. Hi 7,18). To badanie swego wnętrza on sam określa jako Boże nawiedzenie podczas nocy, kiedy to miały się ujawniać ludzkie myśli, głównie przez sny. Podobnie w Ps 26 (*Doświadcz mnie, Panie, wystaw mnie na próbę, / wybadaj moje nerki i serce*. Ps 26,2), lamentacji jednostki, niewinnie prześladowanego, Psalmista pragnie zaznaczyć, że nie dopuścił się nawet w myśli niewierności względem Boga. Jednocześnie wzywa Boga na świadka swoich słów, by spojrzął weń swoim okiem i odkrył wszystkie jego tajemnice¹¹.

Przytoczone powyżej obrazy cechuje pewna nieprzenikliwość, stąd *lēb* jest utożsamiane z niemożliwością wniknięcia w człowieka. Do serca należy odnieść takie wyrażenia jak *przepastne*, *niezgłębione*, *zwodnicze*, *niezbadane*. Tymczasem Bóg jawi się jako ten, który może zgiąć serce ludzkie jak też pokrzepić. Ten pierwszy przykład ilustruje Ps 107, który jest dziękczynieniem za uwolnienie z wielorakich niebezpieczeństw (*Trudami przygiął ich serca, / chwiali się, lecz nikt im nie pomógł*. Ps 107,12). Autor zachęca do dziękczynienia m.in. więźniów. Więzienia naonczas były przystosowanymi do tych celów cysternami, tj. błotnistymi dołami (por. Jr 38,6; Za 9,11), do których spuszczano uwięzionych. Siedzieli oni w ciemnościach, trwali w nędzy i żelazie, tj. skrępowani łańcuchami i oddzieleni od świata żelaznymi bramami. Serce ich było pełne bólesci, gdyż zanurzeni w bagnie, byli powszechnie uważani za zatraconych, stąd przytoczony fragment zdaje się opisy-

¹⁰ Por. G.R. Castellino, *Le lamentazioni individuali e gli inni in Babilonia e in Israele. Raffronto riguardo alla forma e al contenuto*, Torino 1941, s. 807; H.–J. Fabry, *lēb, lēbāb*, w: *Theologisches Wörterbuch zum Alten Testament (= TWAT)*, t. IV, red. G.J. Botterweck, H. Ringgren, H.–J. Fabry, Stuttgart, Berlin, Köln, Mainz 1982, s. 438; komentarz do Ps 44,21–23, *BP* 179; komentarz do Ps 139, *BP* 311–313; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 244–247.557–562.

¹¹ Komentarz do Ps 7,10b–12, *BP* 124; komentarz do Ps 26,2, *BP* 150; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 123.150–154.190.

wać taki właśnie trud samotności opuszczenia. Ale już następny przykład wydaje się być wyrażeniem egzystencjalnego, doznanego, doświadczonego wysłuchania: jest to Ps 10, należący wg H. Gunkela do gatunku lamentacji, która tym razem koncentruje się na zachowaniu ludzi pysznych (*Panie, usłyszałeś pragnienie pokornych, / umocniłeś ich serca, nakłoniłeś ucha...* Ps 10,17). Psalmista jest pewny, że Bóg go wysłucha, bo ujmuje się za losem ubogiego i sierotą, aby już więcej nie odczuwał lęku przed złym człowiekiem¹².

Moc Boża może też zmieniać ludzkie *lēb* już to na lepsze (Jr 32,39), już to na gorsze, co ukazuje Psalmista w dydaktyczno-historycznym Ps 105 (*Ich to serce odmienił, ażeby znienawidzili lud Jego / i wobec Jego sług postępowali zdradziecko.* Ps 105,25). Opisano w nim w fakty z historii Izraela w Egipcie ukazując ucisk Narodu Wybranego i – jednocześnie – działanie Boga w historii.

Sumienie

Stary Testament ani słowem nie wspomina o sumieniu wprost. Mimo to moralnie osądzalną pewność siebie dość wcześnie przyjmuje się jako sądową instancję wnętrza człowieka. W Izraelu związane było to z orientacją na *Torę* i zachowywaniem Bożego słowa w *lēb*. W sercu, oznaczającym wnętrze człowieka, jaźń ludzką, dokonuje się rozeznanie, jakby odczytanie moralno-religijnej wartości działania, co z kolei umożliwia podejmowanie osobistej decyzji i działań moralnie odpowiedzialnych. To *lēb*, jako organ poznania, rejestruje odstępstwa człowieka od Bożych planów, zamysłów (1 Sm 24,6.13; 25,31; 2 Sm 24,10) i żywo reaguje na wiarołomstwo (1 Krl 2,44). W sercu przeto można widzieć źródło rozeznania, a więc *korzeń* wyborów, i dobrych, i złych (Syr 37,17n). I choć literatura mądrościowa nie wspomina na ogół o sumieniu, jednak widocznie skłania się ku niemu przedstawiając reakcję Hioba na wyrzuty przyjaciół, gdy jego własne serce niczego mu nie wyrzuca (Hi 27,6). Przytoczony już Syrach mówi, że szczęśliwym jest ten mąż, którego nie potępia własna dusza (Syr 14,1n)¹³.

W psalmach lamentacyjnych jest często mowa o *lēbāb* jako o sumieniu i wtedy owo wyrażenie łączy się z różnymi przymiotnikami, jak *nišbār lēb*, tzn. serce skruszone, względnie z *jāšār*, tzn. serce prawe. Serce skruszone zbliża do Boga, o czym przypomina Ps 34 (*Pan jest blisko skruszonych w sercu / i wybawia złamanych na duchu.* Ps 34,19). Psalm zaliczany jest do dziękczynień jednostkowych z silną tendencją dydaktyczną. Życie pobożne nie zabezpiecza sprawiedliwego przed niepowodzeniem i cierpieniem; okazuje się z tych wierszy, że *šaddiqīm* to ludzie cierpiący i obarczeni różnymi nieszczęściami. Szczęście polega na tym, że mimo tych nieszczęść odczuwają pokój, albowiem Bóg jest im zawsze bliski i nie dopuszcza do ich ostatecznej zguby, podczas gdy grzesznicy, pozostawieni sami sobie, sami ją na siebie sprowadzają. Kolejnym miejscem jest Ps 51 (*Moją ofiarą, Boże, duch skruszony; / nie gardzisz, Boże, sercem pokornym i skruszonym.* Ps 51,19), zaliczany

¹² Por. H.–J. Fabry, *lēb, lēbāb*, s. 426.439; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 129–131.445–451.

¹³ S. Olejnik, *Teologia moralna*, t. III: *Wartościowanie moralne – prawo, sumienie, dobro, zło*, Warszawa 1988, s. 83nn.

do lamentacji ze względu na formę i do psalmów pokutnych ze względu na treść¹⁴. Psalmista dziękując za odzyskanie łaski obiecuje okazać wdzięczność Bogu przez doprowadzenie innych do pokuty i przez głoszenie Jego chwały; było zwyczajem, że proszący Boga o pomoc obiecywał ofiarę (por. Ps 54,8). Psalmista wie, że same ofiary nie są miłe Panu, jeśli nie łączą się z dobrą intencją. Ofiarą bowiem miłą Bogu jest *duch skruszony*, czyli ofiara z samego żalu. Idea ta jest podobna do poprzedniej, wyrażonej w Ps 34¹⁵.

Liczne teksty *Księgi Psalmów* dają świadectwo o sercu *czystym* człowieka pobożnego (*jāšār lēb*), który w Ps 7, lamentacji, pewny jest swej obrony (*Tarczą jest dla mnie Bóg, / co zbawia prawych sercem*. Ps 7,11). Jest to fragment hymnicznej doksolonii o sprawiedliwości Bożej w sądzeniu ludzi. Bóg zna dobrze każdego człowieka i sam jeden tylko może odpłacić sprawiedliwie, stosownie do zasług i winy, gdyż sam jeden może wnikać w najtajniejsze zakamarki jestestwa człowieka, w jego sumienie. Ludzie o czystym sercu są również bohaterami wierszy Ps 11, ufnościowej pieśni jednostki (*Bo oto grzesznicy łuk napinają, / kładą strzałę na cięciwę, / by w mroku razić prawych sercem*. Ps 11,2). Psalmista relacjonuje wrogą działalność swych nieprzyjaciół, którzy usiłują spowodować bezsilność sprawiedliwego, człowieka o prawym sercu, o czystym sumieniu. Podobnie określa człowieka sprawiedliwego Ps 24 (*Człowiek o rękach nieskalanych i o czystym sercu, / który nie sklonił swej duszy ku marnościam / i nie przysięgał fałszywie*. Ps 24,4). Psalm ten został ułożony najprawdopodobniej w celach liturgicznych, wiąże się z procesją z Arką Przymierza w świątyni. Wstępujący na górę poświęconą Bogu posiada wg autora Ps 24 cztery przymioty: 1° nieskalane ręce, 2° czyste serce, 3° nie podniósł swej duszy ku temu, co czcze, 4° nie składał przysięgi oszukańczej. Dwa pierwsze z tych przymiotów są natury ogólnej, a dwa ostatnie – szczegółowej. Pierwszy z ogólnych przymiotów dotyczy nienagannego postępowania – *kappajîm*, drugi zaś odnosi się do nienagannego usposobienia wewnętrznego – *lēbāb*. Metaforyczne znaczenie ma wyrażenie *bar-lēbāb* określające drugi przymiot, jaki powinni posiadać ci, którzy zbliżają się do Jahwe. Wyrażenie *bar-lēbāb* z Ps 24,4 jest niemal równoznaczne z *jāšār lēb*, tzn. serce prawe¹⁶.

Serce zaświadcza także o złu i to nie tylko przed zamierzonym działaniem, lecz również po popełnieniu przewinień, co przywodzi na myśl wyrzuty sumienia, zwłaszcza w relacjach o udrczeniu serca z powodu grzechów (Ps 50; 38,5–19; 69,6.20n). Zdarza się jednak, że sumienie – na podobieństwo Hioba – nic nie wyrzuca oskarżanemu, co słychać w Ps 44 (*Wszystko to na nas przyszło, a jednak myśmy nie zapomnieli o Tobie / i nie złamaliśmy Twego przymierza, / ani serce nasze się nie odwróciło / i kroki nasze nie zboczyły z Twej ścieżki...* Ps 44,18n). Ta lamentacja narodu brzmi szczególnie tragicznie, gdyż serce Izraela nie odwróciło się od Boga,

¹⁴ Zob. G. Ravasi, *Psalmy*, cz. 2: *Psalmy 22–68 (wybór)*, przekł. K. Skopa, Kraków 2007, s. 363–455.

¹⁵ Por. komentarz do Ps 34,19–23, *BP* 162; komentarz do Ps 51, *BP* 189–191; A. Klawek, *Nowe „Miserere”*, *RBL* 3–6(1954), s. 61–68; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 212–215.272–277; J. Wehrke, R. Kampling, *Herz*, s. 139.

¹⁶ Por. W. Borowski, *Psalmy. Komentarz biblijno-ascetyczny*, Kraków 1983, s. 114–117; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 123.180–185.

kroki jego nie zboczyły ze ścieżki Bożych przykazań, a jednak Bóg stał go w miejscu pobytu szakali. Działanie Boże jest dla ludu niezrozumiałe, wydaje się bowiem, że Bóg musiał zauważyć nawrócenie się ludu do Niego po odrzuceniu obcych bożków i wierne zachowywanie Przymierza oraz przestrzeganie czystości ofiar. Stąd po skardze nad tragiczną sytuacją narodu następuje refleksja, jak to się stało? Według teologii deuteronomistycznej różne kary spadły na Izraela za łamanie przymierza, jednak serce Izraela nie odwróciło się od Boga, kroki jego nie zboczyły ze ścieżki Bożych przykazań. Klęska ta jest tajemnicą dla Izraela, gdyż sumienie nie wyrzuca mu, aby zapomniał o Najwyższym, o Jego imieniu i aby wyciągał ręce podczas modlitwy do cudzych bogów¹⁷.

Przytoczone wyżej przykłady sytuacji opisanych przez Psalmistów bacznie obserwujących życie Izraela skłaniają do wniosku, że skoro *lēb* człowieka jawi się jako centrum osoby, tym bardziej może być pojmowane jako miejsce szczególnego rodzaju wiedzy, w którym Bóg dotyka ludzkiej egzystencji.

CZŁOWIEK, KTÓRY DAJE ODPOWIEDŹ BOGU

Różne są postawy człowieka, do *serca* którego przemawia Bóg. Jakkolwiek człowiek nie jest zdeterminowany w wyborze przedmiotu poznania, a przede wszystkim w wyborze przedmiotu miłości, to jednak pełne szczęście zapewnić mu może jedynie Najwyższy i zachowywanie Jego przykazań¹⁸.

Postawa otwarta człowieka

Prawość

W ludzkim *lēb* sytuuje się cechy charakteru człowieka. W szerszym znaczeniu można mówić nawet o *postawie lēb*, w którym osiedliła się postawa prawa człowieka. Jest ona wyrazem jedynej w swoim rodzaju *przyjaźni* między człowiekiem a Bogiem, możliwej przy założeniu szczerzej postawy pełnej pokory, otwartej na poszukiwanie Boga i umiłowanie Go w atmosferze uważnego studiowania *Tory*, w końcu w nawróceniu się i *obrzezaniu serca*. W tych postawach związanych ściśle z moralnością człowieka *lēb* odgrywa niepoślednią rolę, co ma swe odbicie również w psalmach.

Wyrażenie *jišrê-lēb (jāšār)* tzn. *prawego serca, o prawym sercu* w określeniach tych, którzy się modlą, szczególnie w psalmach funkcjonuje jako warunek wysłuchania, jak w Ps 36, lamentacji jednostki, w której sylwetce człowieka złego przeciwstawia się obraz człowieka wiernego Bogu (*Zachowaj łaskę Twą dla tych, co Ciebie znają, / i sprawiedliwość Twą dla ludzi prawego serca*. Ps 36,11). Psalmista prosi o błogosławieństwo dla znających Boga. Chodzi tu nie o znajomość teoretyczną, ile raczej o jej praktyczne zastosowanie, czyli o życie religijne zgodne z wolą

¹⁷ Por. W. Borowski, *Psalmy*, s. 172–175; komentarz do Ps 44,21–23; *BP*, 179; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 244–247.

¹⁸ Por. M. A. Krąpiec, *Ja–człowiek*, Lublin 1991, s. 395.

Bożą. Łaskawość Boga możemy podziwiać też w Ps 66 (*Gdybym w moim sercu zamierzał nieprawość, / Pan by mnie nie wysłuchał.* Ps 66,18), w którym składająca ofiarę opowiada zebranych w Świątyni o doznanej łasce Bożej i wyraża Bogu swą wdzięczność za nią. Gatunek Ps 66 jest określany jako dziękczynienie narodu. Cały utwór tchnie świeżym przeżyciem wdzięczności za otrzymane łaski, co skłania biblistów do twierdzenia, że utwór powstał gdzieś zaraz po powrocie z niewoli babilońskiej, choć nie brak twierdzeń przeciwnych, wiążących psalm np. ze świętem wstąpienia Boga na tron, podczas którego król był głównym *liturgiem* (S. Mowinckel). W każdym razie Bóg wysłuchał modlitw Psalmisty, gdyż płynęły z serca wolnego od złych myśli. Ewentualnie przytoczyć można Ps 125 (*Panie, dobrze czyń dobrym / i ludziom prawego serca.* Ps 125,4). Jest to jedna spośród pieśni pielgrzymek. Pod względem formalnym należy go zaliczyć do psalmów ufności narodu. Wiersz 4 zawiera prośbę, aby Bóg okazał dobroć swoim sługom, których tu nazywa raz dobrymi, a drugi raz – ludźmi prawego serca¹⁹.

Z prawością serca kojarzy się ufność, jak w Ps 94 (*Pan bowiem nie odpycha swego ludu / i nie porzuca swojego dziedzictwa; / lecz sąd powróci do sprawiedliwości, / za nią [pójdą] wszyscy, co są prawego serca.* Ps 94,14n). To lamentacja, w której Autor mówi nie tylko o swej własnej niedoli, lecz także o cierpieniach tych, którzy podobnie jak on doświadczają niesprawiedliwości i ucisku możnych. Jednak tryumf niezbożnych jest pozorny, bo kto żyje w myśl Prawa Pańskiego, przeżyje sąd nad złoczyńcami. Ta pewność zasadza się na wierze, że Pan nie opuści swojego ludu. Wierność przymierzu i wierność obietnicy zbawczej danej swojemu ludowi stanowi i dla uciemięzonego sprawiedliwego wielką pociechę. Życie bowiem pojedynczych wiernych opiera się na życiu narodu. Nie może być zniweczony sprawiedliwy wtedy, gdy jego nadzieja opiera się nie tyle na zapłacie, ile raczej na łaskawości Bożej, która się objawiła w wybraństwie Izraela i na wierności Boga poczynionym obietnicom. Stąd Ps 97,11 stwierdza, że doczeka czasów, gdy prawo będzie zachowywane, a ludzie prawego serca zażywać będą szczęśliwego końca – *'ahārīt* (*Światło wschodzi dla sprawiedliwego / i radość dla ludzi prawego serca.* Ps 97,11). Ps 97 to hymn o królowaniu Boga śpiewany zapewne przede wszystkim w Świątyni podczas uroczystych nabożeństw. Najwyższy wysławiany przez swoich *ḥasidīm* strzeże ich dusz i uwalnia ich z rąk złych *rešā im*. Światłość jawi się tu jako synonim szczęścia (por. Ps 36,10; Iz 9,1n; 58,10), a prawość *lēb* jako podstawa zaufania²⁰.

Z prawością w sercu wiąże się też zdolność radowania się dostrzegana w Ps 32 (*Cieszcie się, sprawiedliwi, i weselcie się w Panu, / wszyscy prawego serca, wznosicie radosne okrzyki.* Ps 32,11) i Ps 64 (*Sprawiedliwy weseli się w Panu, / do Niego się ucieka, / a wszyscy prawego serca [Nim] się chlubią.* Ps 64,11). Ps 32 jest dziękczynieniem jednostki, kogoś, kto doświadczył niezmiernego szczęścia, płynącego ze świadomości dostąpienia łaski odpuszczenia grzechów²¹. Wszyscy lekceważący autorytet Boży podlegają licznym cierpieniom i przeciwnie, kto uznaje Boży autorytet, ten doznaje Jego łaski. Stąd wiersz 11 jest zachętą do radości kierowaną

¹⁹ Por. H.–J. Fabry, *lēb, lēbāb*, s. 443. Komentarz do Ps 36,11, *BP* 166; komentarz do Ps 66, *BP* 207–209; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 309–312.524n; por. też Ps 7,11 i 11,2.

²⁰ Komentarz do Ps 97,11, *BP* 259; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 409–412.418–422.

²¹ G. Ravasi, *Psalmi*, cz. 2, s. 138–158.

do sprawiedliwych i tych, którzy są prawego serca, aby wychwalali Boga. Według G. Ravasiego werset ten jest aklamacją liturgiczną (antyfoną) dołączoną do głównego korpusu psalmu prawdopodobnie w czasie, gdy psalm ten był śpiewany razem z następnym w kolekcji w ramach kultu pokutnego²². Natomiast w Ps 64, który H. Gunkel i J. Begrich zaliczają do lamentacji jednostkowych, Psalmista po opisanii swych perypetii z prześladowcami wyraża ufność, że jest pod opieką Boga, który przez swą ingerencję zapewni mu pomoc oraz radość. Tak ukarana przewrotność ludzka przyczynia się do większej chwały Bożej²³.

Do praktycznej realizacji tej otwartości, prawości w życiu codziennym i w kontaktach z bliźnimi nawiązuje Ps 15,2 (*Ten, który postępuje bez skazy, działa sprawiedliwie, / a mówi prawdę w swoim sercu / i nie rzuca oszczerstw swym językiem...* Ps 15,2n), który jest psalmem dydaktycznym (liturgicznym); Gunkel zaliczył do pouczenia kapłanów o warunkach wejścia do miejsca świętego²⁴. Wymienia się w nim najważniejsze obowiązki religijno-moralne mówiące o tym, kto może przekroczyć bramy Świątyni i tam przebywać. Znamienne jest, że przychodzącym do Świątyni stawia się przede wszystkim wymagania natury moralnej; inne warunki uczestniczenia w kulcie, będące zewnętrznymi znamionami pobożności, jak czystość rytualna czy złożenie ofiary, jakkolwiek nieodzowne, mają jednak znaczenie drugorzędne²⁵. Z kolei Ps 12 wiąże się z przestrożą przed dwulicowością (*Wszyscy mówią kłamliwie do bliźniego, / mówią podstępными wargami i z sercem obłudnym.* Ps 12,3). W tej lamentacji narodu pobożnemu (*ḥāsīd*) przeciwstawia się grzesznych. Posługują się oni słowami kłamliwymi i pochlebstwami, by spowodować upadek tego pierwszego. Słowa te wypływają grzesznikom z *b^elēb wālēb*, tzn. z serca fałszywego, jak to wynika z Pwt 25,13, gdzie zwrot *'eben wā 'āben* oznacza podwójną, czyli fałszywą wagę. Człowiek grzeszny jest fałszywym człowiekiem, jak znów człowiek pobożny jest człowiekiem jednego serca²⁶.

Nie ma jednak wątpliwości co do ostatecznego tryumfu pobożnych nad grzesznymi, co trafnie obrazują utwory mądrościowe, jak Ps 49 (*Do Szeolu są gnani jak owce, / pasie ich śmierć, zejdą prosto do grobu, / serca prawych zapanują nad nimi, / rano zniknie ich postać, / Szeol ich mieszkaniem.* Ps 49,15). Do tego wyrażenia *czyste serce, serca prawych* nawiązuje też *konsekwencja czynów* lub *prostoduszność* oraz umiłowanie i przestrzeganie *Tory* przez Salomona (por. 1 Krl 9,4). Stąd pewnie

²² Posydusz informuje, że św. Augustyn, któremu ten psalm był szczególnie bliski (PL 36, 256–275), polecił wykonać jedną jego kopię i zawiesił ją sobie na ścianie swego pokoju przed łóżkiem. Czytał go ze łzami w oczach i odnajdywał w nim wielki pokój i wsparcie, zwłaszcza podczas swojej ostatniej choroby. Zob. G. Ravasi, *Psalmy*, cz. 2, s. 158.

²³ Komentarz do Ps 32, BP 158n; komentarz do Ps 64,10–11, BP 205n; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 206–209.305n.

²⁴ Podobne stanowisko prezentuje: G. Ravasi, *Psalmy*, cz. 1: *Psalmy 1–19 (wybór)*, przekł. P. Mikulska, Kraków 2007, s. 235–252.

²⁵ Ravasi tłumaczy omawiany tutaj werset: *Ten, kto postępuje bez skazy, kto czyni sprawiedliwość, kto mówi prawdę z serca*. Podkreśla przy tym, że przekład „z serca” jest możliwy na podstawie języka ugaryckiego. Jest też jego zdaniem lepszy, niż tradycyjne „w sercu swoim” lub „według swego serca”. Zob. G. Ravasi, *Psalmy*, cz. 1, s. 247.

²⁶ Por. H.–J. Fabry, *lēb, lēbāb*, s. 443; komentarz do Ps 15, BP 132n; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 134–136.142–144.

biorą się związane z tym elementy w psalmicznych przedstawieniach doskonałych władców. Królewski Ps 101 (*Będę postępował ze szczerym sercem / pośrodku mojego domu*. Ps 101,2b) przedstawia zobowiązanie się wstępującego na tron króla, który będąc potomkiem Dawida chciałby szczególnie wiernie strzec Prawa Bożego. Zostało mu ono przekazane podczas objęcia władzy; pragnie je szanować jako dar Boży i postanawia uważać za swoją drogę i nigdy od niego nie odstępować²⁷.

Rytualne oczyszczenia i obmycia są źródłem obrazowych mów o obmyciach serca. Występuje tu wiele napomnień wskazujących, jak w dydaktycznym Ps 73, szczególnie na potrzebę zachowywania czystości serca (*Czy więc na próżno zachowałem czyste serce / i na znak niewinności obmywałem ręce?* Ps 73,13). W sercu Psalmisty rodzą się poważne wątpliwości, gdy zastanawia się on nad problemem powodzenia ludzi bezbożnych oraz niezadko spotykanego ucisku człowieka prawego. Wydaje się mu, że Bóg sprzyja właśnie niebożnym. Tymczasem on jest człowiekiem o czystym sercu, podkreśla, że przestrzega czystości serca bardzo skrupulatnie, będąc zawsze wiernym Prawu. Jest utwierdzony w przekonaniu o swoim posłuszeństwie; zwrot: *umywać ręce w niewinności* jest utartym zwrotem na wyrażenie przekonania o swej niewinności. Wyrażenie *bar-lēbāb* (*czysta postawa*), użyte w tym samym psalmie (*Jak dobry jest Bóg dla prawych, / dla tych, co są czystego serca!* Ps 73,1), należy oceniać jako czysto metaforyczne. Zawierający je fragment pochodzi z radosnego wstępu będącego jednocześnie wprowadzeniem i streszczeniem całego utworu. Jest to wynik wielkich duchowych zmagania Psalmisty zakończonych pomyślnym dla niego rezultatem. Psalmista, który miał poważne wątpliwości co do dobroci Bożej i Jego wiedzy o człowieku, radośnie stwierdza, że Bóg jest dobry dla sprawiedliwych określonych jako posiadających *czyste serca*²⁸. Trzeba tu dodać, że równoległe z pojęciem *czystego serca* (*bar-lēbāb*) funkcjonuje wyrażeniem *czyste ręce* (*nēqī kappajīm*)²⁹. Owe pary wyobrażeniowe służyły w liturgii *Tory* jako opisanie kultowych warunków odnośnie tego co wewnątrz (postawa) i zewnątrz (czyny) warunkuje czystość, szczerłość. Zastosowanie kapłańskich wyrażen o czystości do *lēb* uprawnia jeszcze do doszukiwania się rytualnych podstaw zjawiska, jakkolwiek żaden obrzęd nie był w stanie oczyścić *lēb*: Ps 51, będący psalmem pokutnym w formie lamentacji, zapewnia, że czyste serce i ochoczy duch są raczej darami samego Boga (*Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste / i odnow w mojej piersi ducha niezwykłego*. Ps 51,12). Modlący się Psalmista prosi nie tylko o darowanie win. Pragnie on rozpocząć nowe życie duchowe, do czego potrzebna jest mu pomoc Boża³⁰.

Pokora

Jako przeciwieństwo upadłego serca (por. Prz 18,12) przedstawiano w Ps 131 pokorę – *“nāwāh* (*Panie, moje serce nie jest wyniosłe / i oczy moje nie patrzą*

²⁷ Komentarz do Ps 101, *BP* 262n; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 430–432.

²⁸ Por. też Prz 20,9; ew. Syr 38,10.

²⁹ Por. wymieniany już Ps 24,4.

³⁰ Por. H.–J. Fabry, *lēb, lēbāb*, s. 443; komentarz do Ps 51, *BP* 189–191; komentarz do Ps 73,13, *BP* 222; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 272–277.332–337; H. Witczyk, *Psalmy – dialog z Bogiem*, Katowice 1995, s. 56.

z góry. Ps 131,1). Psalm ten określany przez Gunkela jako głębokie westchnienie do Boga jest pieśnią ufności jednostki. Psalmista nie posiada pychy ani w swoim sercu, ani w spojrzeniu. Potrafi krytycznie ocenić swoje możliwości, stąd nie pozwoli ponosić się nieumiarkowanej ambicji ani też nie usiłuje osiągnąć tego, co przerasta jego możliwości³¹.

Pokora sytuowana w sercu określana jest antropologicznie jako złamanie *lēb*. Prorok posłany jest przede wszystkim do takich ludzi (Iz 61,1). Ta świadomość bliskości Boga względem pokornych dodaje odwagi i otuchy modłącemu się, którego określić można *raḳ- lēbāb* – o sercu mizernym, tak jak ofiara przyjęta przez Najwyższego. Wskazuje się też na to, że obok chwiejnej kondycji, rozumie się tu także spadek ufności w siebie; człowiek, by skorzystać z obietnicy Bożej bliskości, winien całą swą nadzieję złożyć w Bogu. W Ps 147 (*On leczy złamanych na duchu / i przewiązuje ich rany*. Ps 147,3³²), należącym do gatunku *ʿhillāh*, tj. do hymnów, i nawołującym do wielbienia Boga, będącego Stwórcą i Władcą wszechświata oraz Zbawcą Izraela, Psalmista każe słać Tego, który jako lekarz leczy swój lud, koi jego cierpienia³³.

Poszukiwanie Boga

W tekstach psalmów przewija się wciąż żywa tęsknota za Bogiem. Należy tu po dwakroć przytoczyć Ps 27, który jest psalmem ufności narodu. Psalmista zwraca się z prośbą do Najwyższego, aby dał mu poznać swe drogi, tj. Jego wolę, i pozwolił nimi zawsze kroczyć, gdyż to zapewni błogosławieństwo (*O Tobie mówi moje serce: „Szukaj Jego oblicza”*. Ps 27,8a). Zarówno Psalmista i autor *Księgi Mądrości* zgadzają się w tym, że skutkiem konsekwentnego wyczekiwania jest wysłuchanie przez Boga i Jego pomoc (*Ufaj Panu, bądź mężny, / niech się twe serce umocni, ufaj Panu*. Ps 27,14). Psalmista w wielkim wyznaniu zaufania, które ocalony człowiek pokłada w Bogu, a nie we własnej doskonałości czy w jakiegokolwiek innej ziemskiej potędze, wierzy, że dobra, o których mówił, tj. ocalenie od niebezpieczeństw, otrzyma w tym życiu. Jego wiara jest tak silna, że nawet nie stawia terminów spełnienia swej prośby, ale poprzestaje na zachęcie samego siebie (swojego serca) do oczekiwania na Boga. Podobnie pobrzmiwa Ps 31 (*Bądźcie mocni i mężnego serca, / wszyscy, którzy pokładacie ufność w Panu*. Ps 31,25), dziękczynienie o charakterze hymnicznym. Psalmista wychwala wielką dobroć Boga dla tych, którzy się Go boją i doń się uciekają. On ich osłania swym obliczem, czyli jest blisko. Z tej odległości wszelkie oszczerstwa rzucane na Psalmistę okażą się kłamliwe. Najwyższy w cudowny sposób objawi łaskawość i uczyni bezsilnymi wszystkie ataki wrogów. Dziękczynienie to zakończone jest zwróceniem się do wszystkich pobożnych w Izraelu, aby zaufali Panu, gdyż On wysłucha ich modlitwy. Wysłuchanie przez

³¹ Por. A. Klawek, *Spokój duszy pokornej*, RBL 6(1946), s. 379–381; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 535–537.

³² W tekstach *BHSt*, *LXX* i *Vg* występuje w tym fragmencie słowo *serce*, zob. Ps 147,3 w: *Biblia Hebraica Stuttgartensia* (= *BHSt*), red. K. Elliger, W. Rudolph, Stuttgart 1990, s. 1224; Ps 146,3 w: *Septuaginta* (= *LXX*), wyd. A. Rahlfs, vol. II, Stuttgart 1979, s. 160; tenże Psalm, w: *Biblia Sacra iuxta vulgatam versionem* (= *Vg*), wyd. R. Weber, Stuttgart 1983, s. 950n.

³³ Por. H.–J. Fabry, *lēb, lēbāb*, s. 444; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 581–584; por. też Ps 34,19.

Boga jest też wynikiem ufności w Nim pokładanej, co ukazują trzy następujące fragmenty. Najpierw Ps 28, należący do grupy lamentacji (*Pan moją mocą i tarczą! / Moje serce Jemu zaufało, / doznałem pomocy, więc moje serce się cieszy / i pieśnią moją Go sławię.* Ps 28,7). Autor psalmu, człowiek ciężko chory bądź ktoś niewinnie prześladowany, prosi Boga o wysłuchanie prośby, spodziewając się błogosławieństwa. Przytoczony fragment jest częścią krótkiego dziękczynienia Psalmisty za to, że jego prośba została wysłuchana, gdyż wiedział, w kim winien pokładać nadzieję. W Ps 62, utworze zaliczanym do gatunku psalmów ufnościowych jednostki (Gunkel), osoba przemawiająca zajmuje prawdopodobnie jakieś wybitniejsze stanowisko w społeczeństwie. Psalmista zwraca się z pouczeniem do ludu, aby i on pokładał zawsze nadzieję w Bogu i wylewał przed Nim swoje serce, niczego nie ukrywając przed Bogiem wszystkowiedzącym (*W każdym czasie Jemu ufaj, narodzie! / Przed Nim serca wasze wylejcie, / Bóg jest naszą ucieczką!* Ps 62,9). Skoro zaś tak uczyni, to Bóg na pewno będzie dla niego schronieniem, co ogłasza zaliczany do utworów mądrościowych Ps 112 (*Nie będzie się lękał niepomyślnej nowiny; / mocne jego serce, zaufało Panu.* Ps 112,7). Psalmista wprawdzie walczy z przeciwnikami, ale będzie patrzył na nich z góry; ufa mocno w sprawiedliwość Bożą. Już sam fakt wysłuchania przez Najwyższego i Jego pomoc zapewnia zachowanie ufności w *lēb*, czego echo da się słyszeć w pieśni Syjonu, Ps 84 (*Szczęśliwi, których moc jest w Tobie, / a Twoje ścieżki są w ich sercu.* Ps 84,6). Psalmista tęskni do przedsionków Pana. Szczęśliwi ci – mów – którzy myślą o pielgrzymce, potem pokonują trudności drogi i przy Bożej pomocy dochodzą do celu pokładając swą ufność w Najwyższym³⁴.

Umiłowanie Prawa

Pwt łączy bezpośrednio posłuszeństwo względem Prawa z przykazaniem Bożej miłości (Pwt 6,5n) i ocenia je jako jego realizację. Prawo jest wpisane w ludzkie serca i dlatego podlega bezpośrednio temu centrum podejmowania decyzji. Psalmista, autor dydaktycznego Ps 37 (*Prawo jego Boga jest w jego sercu, / a jego kroki się nie zachwieją.* Ps 37,31), przedstawia na tle bliskiej kary Bożej, jaka spotka bezbożnych, nagrodę ludzi sprawiedliwych. Udziałem ich będzie błogosławieństwo, bowiem kierują się sprawiedliwością, roztropnością życiową i tym co słuszne. Roztropność tę utożsamia Psalmista z Prawem, które ma tu znaczenie obietnic Bożych złożonych Izraelowi za wierną służbę. Pan bowiem szczególną opieką otacza swoje sługi³⁵.

Na posłuszeństwie Prawu koncentruje się całe życie człowieka. Tu akcentuje się parenetyczne zakończenie deuteronomistycznego dzieła prawnego Pwt 26,16.17–19. Bóg obdarza *lēbāb* ludu i uzdalnia je do posłuszeństwa (1 Krl 8,58). Od strony człowieka jego *lēbāb* również pozostaje zupełnie przy Najwyższym i jego przykazaniach. Intensyfikacja oddania się *b^ekol-lēb* Prawu – przez co rozumie się nie tyle wewnętrzną zdolność bogobojnych, jak raczej dar Boga – jest głównym tematem Ps 119. Psalm ten jako utwór dydaktyczny był uważany za pewnego rodzaju elementarz, na którym młodzi Izraelici uczyli się alfabetu hebrajskiego oraz podstawowych zasad religii i moral-

³⁴ Por. W. Borowski, *Psalmy*, s. 126; H.–J. Fabry, *lēb, lēbāb*, s. 444; komentarz do Ps 62, *BP* 203–204; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 191–193.194–196.202–205.299–302.373–377.476–478; H. Witczyk, *Psalmy*, s. 47.

³⁵ Por. też Pwt 30,14; Iz 51,7.

ności. Po raz pierwszy wyraz *serce* spotyka się w wierszu 2 (*Szczęśliwi, którzy zachowują Jego upomnienia, / całym sercem Go szukają...* Ps 119,2). Szczęśliwymi (*'ašrê*) są ci ludzie, którzy postępują według Prawa, którzy strzegą jego nakazów; szukanie Boga całym sercem należy traktować jako synonim strzeżenia przykazań Bożych. W wierszu 7 (*Będę Ci dziękować szczerym sercem, / gdy się zaprawię do wyroków Twej sprawiedliwości.* Ps 119,7) Psalmista zapowiada, że będzie wielbił Boga, gdy zapozna się z Jego wyrokami, z nakazami, jakie zawiera przymierze. W wierszu 10 (*Z całego serca swego szukam Ciebie; / nie daj mi odstąpić od Twoich przykazań.* Ps 119,10) postanawia całym sercem szukać Bożych pouczeń, które uchronią go od błędów, gdyż tylko wtedy życie jego będzie wolne od skazy. Prawo potrzebne jest też po to, aby nigdy nie odwrócić się od Boga i nie zgrzeszyć, stąd w wierszu kolejnym (*W sercu swym przechowuję Twą mowę, / by nie grzeszyć przeciw Tobie.* Ps 119,11) Psalmista wyraża przekonanie, że jeśli głęboko ukryje w sercu swoim słowo, to nie zbłądzi i nie zgrzeszy przeciw Bogu. Przenośne wyrażenie *czynisz moje serce szerokim* z wiersza 32 (*Biegnę drogą Twoich przykazań, / bo rozszerzasz serce szerokim.* Ps 119,32) znaczy tyle, co *dadajesz mi odwagi do zachowywania Twego Prawa*. Jediną rozsądną rzeczą jest wierność Bożemu objawieniu, stąd Psalmista dwa wiersze dalej (*Pouczaj mnie, bym Prawa Twego przestrzegał, / a zachowywał je całym sercem.* Ps 119,34) prosi o to, by zawsze mógł strzec przepisów Bożych. A że błogosławieństwo Pana przewyższa wszystko, co człowiek chciałby sam osiągnąć, wszelki zysk, stąd wiersz 36 (*Nakłoń me serce do Twoich napomnień, / a nie do zysku.* Ps 119,36) przypomina, że z wiernością Prawu klóci się zwłaszcza zysk nieuczciwy³⁶.

Bóg jest dla Psalmisty najwyższym dobrem i dziedzictwem, wiersz 58 (*Z całego serca dbam o przychyłność Twojego oblicza, / zmiłuj się nade mną według swej obietnicy.* Ps 119,58) wyraża prawdopodobnie wyznanie zapożyczone z formuł lewitów. Słowo Boże nie tylko zdolne jest ustrzec Psalmistę od pobłądzenia, ale da mu siłę zniesienia różnych cierpień (*Zuchwali knują przeciw mnie podstęp, / ja całym sercem strzegę Twych postanowień.* Ps 119,69). Prosi on Boga o rozum do nauczenia się nakazów Pańskich, o Jego łaskawość, która miałaby mu towarzyszyć zawsze, gdy strzeże Bożej nauki i jest prześladowany przez nieprzyjaciół (*Niech serce moje będzie nienaganne wobec Twych ustaw, / abym nie doznał wstydu.* Ps 119,80). Psalmista skłania swe serce ku Prawu (*Serce swoje nakłaniam, / by wypełniać Twoje ustawy / na wieki, na zawsze.* Ps 119,112), wypełnienie przykazań zapewni mu nagrodę. Nagrodą za pokorę jest bojaźń Boża, bogactwo, szacunek i życie. Stąd woła na wzór lamentacji (*Z całego serca wołam: / wysłuchaj mnie, Panie, / chcę zachowywać Twoje ustawy.* Ps 119,145), błaga o wysłuchanie i obiecuje przez resztę życia zachować przykazania Boże. W innym miejscu skarży się na możnych, swoich prześladowców. Drży tylko przed słowami Bożymi (*Możni prześladowają mnie bez powodu, / moje zaś serce lek się słów Twoich.* Ps 119,161), co być może jest aluzją do gróźb Bożych skierowanych do tych, którzy łamią nakazy przymierza³⁷.

³⁶ Por. komentarz do Ps 119,32, *BP* 290; komentarz do Ps 119,36, *BP* 290; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 497–508.

³⁷ Por. St. Łach, *Księga Psalmów*, 509–514; por. też Ps 119, 32.70.111.

Poznanie Boga

Choć fakt poznania Boga, jako religijno-moralny związek między człowiekiem i Najwyższym, opiera się na sercu, to możliwość Jego poznania, jako swoista zdolność własna *lēb*, jest raczej słaba. Ludzkie *lēb* zwraca się raz ku Najwyższemu będącemu Bogiem Wybawcą i Bogiem rodu, następnie obraca się ku bogom obcym. Ta polaryzacja jest zatem *slabym* dowodem na walory poznawcze *lēb* w omawianej kwestii. Tym bardziej, że mówiąc o takich możliwościach ma się na myśli raczej poznanie jako dar samego Boga³⁸.

Bogobojność

Słowo *lēb* jest rozumiane również jako ośrodek bogobojności. Terminologiczny związek z *być miękkim*, na określenie zwątpienia, i *rozpływać się* wyraża wprawdzie emocjonalny strach, jednakże nie wynika jeszcze z tego etyczna podstawa bogobojności, bojaźni Pańskiej. Istnieje jednak wyraźny przypadek w Pwt 5,29, gdzie Bóg życzy, by *lēbāb* człowiecze było zawsze tak ukształtowane, aby mogło Go słuchać. Według Jr 32,39 Najwyższy dał Izraelitom *lēb 'æhad*³⁹ jako podstawę bogobojności, powinno ugruntować Jego sławę i cześć. Prośbę o takie serce zawiera Ps 86, lamentacja jednostki (*Naucz mię, Panie, Twej drogi, / bym postępował według Twojej prawdy; / skłoń moje serce ku bojaźni przed Twoim imieniem*. Ps 86,11). Psalmista prosi Boga o pomoc w niebezpieczeństwie powołując się na swoje nienaganne życie. Choć ciężkie przeżycia zachwiały nim, pragnie nadal chodzić drogą Pana. Prosi przeto Boga, aby go na nowo jej nauczył i pomógł w skoncentrowaniu wszystkich dążeń do jednego: do bojaźni Bożej⁴⁰.

Postawa zamknięta człowieka

Istnieją ludzie, których postawa życiowa została zdeterminowana przez pychę i poządlliwość, ich serca zamykają się i milkną nieuchronnie, w ich życiu nie ma już miejsca dla moralności. Autorzy psalmów wielokrotnie obserwowali ten fakt: o ile powinnością ludzi sprawiedliwych jest dążyć do Boga, to jednak w istnieje w nich jakaś *nieprawość*. Od najwcześniejszego okresu swego życia człowiek staje wobec złowieszczego działania w nim pewnej siły, która swym zasięgiem obejmuje wszystkich ludzi bez wyjątku, a daje o sobie znać poprzez grzechy. Stąd poniżej – na podstawie baczonej obserwacji życia dokonanej przez starożytnych autorów *Psalterza* – rola *serca* ukazana zostanie jako antyteza centrum odpowiadającego na wartości pozytywne⁴¹.

³⁸ Por. H.–J. Fabry, *lēb, lēbāb*, s. 446.

³⁹ Tj. tylko jedno serce, zob. H. Lindemann, *Florilegii Hebraici Lexicon, quo illius vocabula latine et germanice versa continentur*, Friburgi Brisgoviae MCMXIV, s. 2.

⁴⁰ Por. H.–J. Fabry, *lēb, lēbāb*, s. 446; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 380–382; również autorzy ksiąg mądrościowych napominają i zachęcają *lēb*, aby było gorliwe w bojaźni Pańskiej, por. Prz 23,17; Syr 7,29; 40,26; 45,23.

⁴¹ Por. D. von Hildebrand, *Serce. Rozważania o uczuciowości ludzkiej i uczuciowości Boga-Człowieka*, Poznań 1985, s. 85n; H. Witczyk, *Psalmi*, s. 209nn.

Rozważając usposobienie człowieka, które uważa się za etycznie negatywne, ma się na uwadze złość, wynaturzenia, zapamiętałość, upór czy bałwochwalstwo. Właśnie w *lēb* dostrzega się również (oprócz wielu pozytywnych cech) miejsce na wskroś złych, negatywnych cech charakteru człowieka: złość *lēb*, często ukrywana przez obłudny język, jest istotną cechą *raša*⁴². Mądrość przypowieści porównuje taką osobę do posrebrzanego naczynia, które w swej istocie jest bezwartościowym czerepem (Prz 26,23). Podobnie brzmi Ps 28 (*Nie gub mnie z występnyymi / i z tymi, co czynią nieprawość, / co rozmawiają przyjaźnie z bliźnimi, / a w duszy żywią zły zamiar.* Ps 28,3⁴²). Psalm ten należy do grupy lamentacji. Autor psalmu, człowiek ciężko chory bądź ktoś niewinnie prześladowany, prosi Boga o wysłuchanie prośby spodziewając się błogosławieństwa. Psalmista lęka się losu ludzi niezważających na Pana, tj. na Jego sądy. Udają oni przewrotnie przed swoimi bliskimi, iż chcą im świadczyć dobro, a w rzeczywistości w swym sercu myślą tylko o tym, jak im wyrządzić zło. Kolejny utwór, Ps 41 (*A jeśli przychodzi któryś odwiedzić, mówi puste słowa, / w sercu swym złość gromadzi, / gdy tylko wyjdzie za drzwi, wypowiada ją.* Ps 41,7), mógłby być, jak się wydaje, formularzem modlitewnym dla tych ludzi, którzy o coś prosili czy za coś chcieli podziękować, stąd rozbieżności wśród uczonych co do określenia gatunku literackiego psalmu jako lamentacja (Kittel, Erdmans) czy jednak dziękczynienie (Gunkel, Weiser, Kraus). Wiersz 7 należy do części utworu, w której Psalmista skarży się na swoje położenie: leży w chorobie, która wywołała z ukrycia nieprzyjaciół. Przychodzą doń różni sąsiedzi i przyjaciele, aby zobaczyć go na wzór przyjaciół Hioba. Mówią oszukańczo, czyli oczerniają chorego, gdy mu przypisują różne winy. Taki człowiek zbiera o cierpiącym puste, bezpodstawne rzeczy, aby potem – na ulicach – szerzyć fałszywe opinie i oszczerstwa. W podobny sposób tyczy kłamstw Ps 5 (*Bo w ustach ich nie ma szczerości, / ich serce knuje zasadzki, / ich gardło jest grobem otwartym, / a język ich mówi pochlebstwa.* Ps 5,10). Jest to lamentacja jednostkowa. Psalmista i tu skarży się na swych nieprzyjaciół, na których ustach nie ma prawdy, w ich wnętrzu zaś są siły, które przynoszą zepsucie, zgniliznę. Owa złość w *lēb* zakłóca związek człowieka z Bogiem i z bliźnimi (zob. Jr 32,6), dlatego król z Ps 101 (*Serce przewrotne będzie z dala ode mnie; / tego, co złe, nawet znać nie chce.* Ps 101,4) w swoim sprawiedliwym urzędzie sędziego wyrzeka się złości. Jest to psalm królewski przedstawiający obraz doskonałego władcy, którego sposób postępowania zasługuje na pochwałę ze strony Boga i na uznanie ze strony własnych poddanych. Król rozpoczynający swe rządy przyrzeka, że nie będzie dopuszczał się czynów niegodziwych, a w szczególności będzie miał w nienawiści postępowanie odstępców. Dlatego prosi Pana, aby ono nie przyłgnęło doń, co więcej, nawet nie chce wiedzieć o niczym złym⁴³.

Już przedwygnaniowi prorocy sytuują w *lēb* miejsce przewrotności (zob. Oz 13,6). Jest to wynik przesytu Izraela i ogromnego przewartościowania siebie. Serce narodu wybranego wypełnia pycha, która nie potrzebuje przecież specjalnej terminologii; ten sam król, opisany już raz w poprzednim fragmencie Ps 101, mówi o rzeczach dotyczących się jego podwładnych (*Kto oczy ma pyszne i serce nadęte / tego nie znio-*

⁴² Zarówno *BHSt*, *LXX* jak i *Vg* używają tu odpowiedników słowa *serce*, zob. Ps 28,8, *BHSt*, 1109; Ps 27,3, *LXX*, 26; Ps 27,3, *Vg*, 800n.

⁴³ Por. W. Borowski, *Psalmy*, s. 126; H.–J. Fabry, *lēb, lēbāb*, s. 413–451; komentarz do Ps 101, *BP* 262n. St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 114–116. 194–196. 238–240. 430–432.

sę. Ps 101,5b). Najpierw przyrzeka karać tych, którzy skrycie oczerniają swych bliźnich (wiersz 5a), i tych, którzy wynoszą się nad innych i *nadymają* się w sercu.

Stan rzeczy odpowiadający przewrotności a wywołany pychą często przenosi się bezpośrednio na mowę. Tak jest w Ps 10 (*Mówi w swym sercu: «Bóg nie pamięta, / odwraca swe oblicze, nigdy nie zobaczy»*). Ps 10,11). Jest to lamentacja. Psalmista kończy skargę na swe położenie przytoczeniem słów swego grzesznego przeciwnika: zapomniał Bóg o Psalmiście i zakrył oblicze swe przed nim, i to na zawsze. Bezbożnik ten tłumi odzywający się w nim głos sumienia niedorzecznym rozumowaniem. W lamentacjach jednostki pychę *lēb* wlicza się do zbrodni, a nawet bluźnierstw: tak osądzono poprzednią wypowiedź Ps 10, jak i tę z Ps 35 (*Niech nie pomyślą w swym sercu: / «Ha, tegośmy chcieli!» / Niechaj nie powiedzą: „Otośmy go pożarli”*). Ps 35,25). Treść tej lamentacji jest mało przejrzysta, stąd liczne spekulacje wokół jej *Sitz im Leben*. Nie jest wykluczone, że ma się tu do czynienia ze sporem jakiegoś anonimowego Psalmisty, żyjącego w czasach po niewoli, którego dawni przyjaciele niesłusznie oskarżają i podstawiają fałszywych świadków, a on, ufny w pomoc Bożą, szuka w miejscu świętym ratunku i rozstrzygnięcia sporu. Pragnie on, aby wrogowie nie cieszyli się z jego zguby, ale aby sami zawstydzieli się i okryli hańbą⁴⁴.

W poszczególnych wypowiedziach mądrościowych łączy się upór człowieka z jego *lēb*. Terminologia jest bardzo sugestywna: *lēb* jest ciężkie, trudne, twarde, utwardza się (por. Ps 95,8); pyszne *lēb* staje się ciężkie, zarasta tłuszczem. Jeszcze raz wróćmy do dydaktycznego Ps 119, hymnu sławiącym Prawo – *tôrāh*. Pobożny Psalmista prosi Boga, by go nauczył należytego ustosunkowania się do Jego nakazów, nie chce bowiem być jak ci spośród Izraela, którzy w pysze swej i bezbożności zaniedbują Boże przykazania i odstępują od Prawa (*Otępiało ich serce porosło tłuszczem, / a ja znajduję rozkosz w Twoim Prawie*). Ps 119,70). Podobnie ujmują to dwa inne psalmy. Ps 4 podkreśla, że chwałą jego autora jest sam Bóg (*Mężowie, dokąd chwała moja będzie w pogardzie?*⁴⁵ / *Czemu kochacie marność i szukacie kłamstwa?* Ps 4,3). Autor zwraca się prawdopodobnie do zamożnych rodaków – ludzi znakomitych – którzy występowali przeciw Psalmiście, uwłaczając jego czci. Pyta ich, jak długo mieć będą w pogardzie cześć Boga? Według zaś Ps 17 (*Zamykają oni swe nieczule serca, / przemawiają butnie swoimi ustami*). Ps 17,10) wrogowie Psalmisty *tłuszczem* – *hēleb* – pozamykali swe *serca*⁴⁶. Ci nieczuli wrogowie otaczają Psalmistę, aby go powalić na ziemię, jak lew⁴⁷.

Nadto upór serca kojarzy się z osłoną, nakryciem, zakryciem serca. Według Hesego upór, który został przedstawiony jako zatwardzenie karku (Pwt 10,16), oblicza (Jr 5,3) i czoła (Ez 3,7), jak też nieobrzezanie warg (Wj 6,12.30) i narządów postrzegania (Jr 6,10), oraz jako zatwardzenie czy otłuszczanie *lēb*, jest religijną i moralną postawą człowieka. Motyw uporu jest widoczny przede wszystkim w deuteronomi-

⁴⁴ Por. H.–J. Fabry, *lēb, lēbāb*, s. 440; komentarz do Ps 10,11, *BP*, 128; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 129–131.216–219.

⁴⁵ Wg Septuaginty: *dokąd będziecie sercem ociężali* (Ps 4,3).

⁴⁶ *Nieczule serca* – dosł.: *ich tłuszcz*, tzn. prawdopodobnie ich serca pokryte tłuszczem; por. komentarz do Ps 17, 10, *BP* 135.

⁴⁷ Komentarz do Ps 4,3, *BP* 119; komentarz do Ps 119, *BP* 289–296; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 112–114.150–153.497–514.

stycznych obrazach wyjścia i wędrówki do Ziemi Obiecanej: źródło *D* koncentruje się na zachowaniu faraona względem Izraelitów, będących obcą siłą emigracyjną zamienioną w warstwę roboczą, i na reakcji urzędników państwowych, satrapów. Podczas gdy upór wrogów Boga służy ostatecznie dowodowi na Jego oddziaływanie na historię, upór Izraela w Massa i Meriba ocenia się jako wyrzeczenie się Pana, o czym opowiada Ps 95 («*Nie zatwardzajcie serc waszych jak w Meriba, / jak na pustyni w dniu Massa, / gdzie Mnie wasi przodkowie wystawiali na próbę / i doświadczali Mnie, choć dzieło moje widzieli*». Ps 95,8n). Należy on do psalmów dydaktycznych o silnym zabarwieniu upominającym, wzywa do uwielbienia Boga i zachęca do uległości względem Niego. Upomnienie opisane w przytoczonym fragmencie nawiązuje do wydarzenia opisanego w Wj 17,1–7 (por. też Lb 20,1–13). Zatwardziali i uparci Izraelici zaczęli wtedy burzyć się z powodu braku wody na pustyni. Chociaż widzieli dzieło Boga, wciąż domagali się nowych cudów. Upamiętnieniem tego zajścia są nazwy miejscowości: *Meriba* (= kłótnia, bunt) i *Massa* (= kuszenie, prowokacja). Podobnie Ps 81 (*Pozostawiłem ich przeto twardości ich serca, / niech postępują według swych zamysłów!* Ps 81,13) jest również utworem upominającym z gatunku psalmów dydaktycznych. Przypomina on ludowi o obowiązku dochowania wierności Bogu, jak też wypomina zaniedbania w tym względzie. Kara Boża za nieposłuszeństwo ludu względem Najwyższego polegała na tym, że Bóg pozostawił Izraela w zatwardziałości jego serca, pozwolił mu doświadczyć skutków odejścia od dróg Bożych (por. Jr 7,24; 11,8; Pwt 32,15nn). Echa kary rozbrzmiewają również w innym wierszu Ps 95 (*Tamto pokolenie budziło we mnie wstręt przez lat czterdzieści, / i powiedziałem: «Są oni ludem o sercu zbłąkanym / i moich dróg nie znają»*. Ps 95,10); jak wiadomo, skutkiem uporu Izraela, przedstawionym w tym wierszu, była przysięga, że nie wejdzie on do *miejsca odpoczynku*, do Kanaanu⁴⁸.

Upór jako przeciwstawienie się nawoływaniu do nawrócenia się odpowiada bałwochwalcemu samozaślepieniu (por. Jr 9,13; 13,10). Również Trito-Izajasz odnosi upór Izraela z powrotem do Boga, łączy go jednak z Jego wszech-przyczynowością (por. Iz 63,17). Upór *lēb* w Ps 73 jest postrzegany jako zachowanie aspołeczne (*Ich nieprawość pochodzi z nieczułości, / złe zamysły nurtują ich serca*. Ps 73,7). Autor – zastanawiając się nad przyczyną powodzenia grzeszników – opisuje najpierw ich wygląd zewnętrzny, stwierdzając fakt opływania we wszelkie dobra materialne. Zdrowie i brak troski wprawiają ich w stan pewności siebie, wbijają w pychę i prowadzą do wyniosłości, a w konsekwencji do zguby. U Psalmistów rozbrzmiewa pytanie z dziedziny teodycei, czy Bóg dostrzega pomyślność niegodziwców, którzy swoje *lēb* oddają niegodziwościom? Stąd rodzą się skargi jak w Ps 10 (*Dlaczego występny gardzi Bogiem, / mówi w swym sercu: „Nie pomści”?* Ps 10,13), przytaczanej już lamentacji nad zachowaniem ludzi pysznych, gdzie krzywdzenie Psalmisty przez bezbożnika przedstawione jest jako urąganie samemu Bogu, czy w Ps 36 (*Nieprawość mówi do bezbożnika / w głębi jego serca; / bojaźni Boga nie ma przed jego oczyma*. Ps 36,2). Przedstawiono tu bezbożnika, którego życie jest buntem przeciwko Bogu, buntem nie tylko zewnętrznym, ale wewnętrznym, dokonującym się w jego

⁴⁸ Por. komentarz do Ps 95,8–9, *BP* 256n; komentarz do Ps 81, *BP* 236n; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 365–367.412–414.

sercu: bezbożny nie lęka się Najwyższego, Bóg nie jest rzeczywistością wpływającą na jego życie⁴⁹.

Na bazie motywu o zatwardziałości ludu Psalmista charakteryzuje bałwochwalstwo jako *próbowanie w sercu*, np. w Ps 78 (*Wystawiali Boga na próbę w swych sercach, / żądając stawy dla swoich zachcianek*. Ps 78,18). Utwór ten można określić ze względu na treść jako psalm historyczny. Jest przedstawieniem działania Bożego w historii, czyli tego, co nie jest wytłumaczalne samym tylko rozumem. Jest to utwór dydaktyczny, gdzie historia, uwielbienie czy dziękczynienie są wprzęgnięte w pouczenie ludu. Przytoczony fragment opisuje kuszenie względem Boga, którego dopuścili się wędrujący po pustyni Izraelici. Oni to przez nowe cuda chcieli doświadczyć mocy Bożej. Bóg odpowiedział na nie cudem z manną (por. Wj 16,3nn; Lb 11,41nn). Ci zaś wciąż sarkając, buntując się i grzesząc, lekceważyli Boże działanie, aż Bóg rozgniewał się na swój lud, ponieważ nie wierzyli Mu i nie ufali Jego pomocy. W innym momencie tego samego psalmu Psalmista nadal opowiada o niewiernościach i grzechach Izraela (*Ich serce nie trwało przy Nim, / w przymierzu z Nim nie byli stali*. Ps 78,37). Bóg w swoim przymierzu zobowiązał się być dla swego ludu Odkupicielem czy Wybawcą (*gō'el*). Tymczasem nawrócenie Izraela nie zawsze było szczere. Była to pokuta przełotna, gdyż nie dochowali przymierza i okazali się wiarołomni, za co karą były liczne uciski. Również i *Księga Przysłów* ostrzega przed odszczepieństwem w sercach⁵⁰.

Powyższe rozważania skłaniają do wniosku, że grzech, jakkolwiek w większości przypadków sprowadza się do niesprawiedliwego działania wobec innych, tzn. rujnuje wspólnotę pomiędzy tymi, którzy należą do jednego ludu, zawsze ostatecznie zwrócony jest także przeciw Bogu, który ów lud utworzył jako swoją *szczególną własność*. Grzech taki oznacza również degenerację centrum duszy człowieka – *lēb*, co ma niewątpliwie związek ze sferą moralną, gdyż wiele aktów odznaczających się wysoką wartością moralną może wyjść tylko z tego centrum. Serce człowieka jawi się bowiem jako miejsce, gdzie zło wydaje się na pozór przerastać wytrzymałość Boga, który przecież nie ma sobie równego. Oczywiście biblijny Bóg i w tym przypadku radzi sobie z ludzkością, ale fakt wolności człowieka, który może skłaniać swoje serce (pozostające przecież w opisach biblijnych intelektualnym, uczuciowym i duchowym rdzeniem istoty ludzkiej) ku dobru bądź ku złu, wciąż pozostaje nie wyjaśnioną do końca tajemnicą⁵¹.

PODSUMOWANIE

Historia słowa *serce* zdradza stopniowe zubażanie się pierwotnego bogactwa znaczeń⁵². Uważny czytelnik szybko zaobserwuje fakt, że współczesna szerokość

⁴⁹ Por. H.–J. Fabry, *lēb, lēbāb*, s. 442; komentarz do Ps 73, *BP* 221nn; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 129–131.220–222.332–337.

⁵⁰ Por. H.–J. Fabry, *lēb, lēbāb*, s. 443; komentarz do Ps 78,18–20, *BP* 230; St. Łach, *Księga Psalmów*, s. 349–360.

⁵¹ Por. D. von Hildebrand, *Serce*, s. 85n; H. Witczyk, *Psalmy*, s. 210; S.A. Meier, *Zło*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, Warszawa 1996, s. 820n.

⁵² Por. R. Bracchi, *Il guardo del cuore*, s. 432.

semantyczna określająca ten wyraz, częstokroć i przez nas używany w znaczeniu metaforycznym, stanowi zaledwie część zbioru znaczeń, do którego odwoływali się w swoim czasie autorzy biblijni. Istnieje jednak i dziś mocny związek między *mowami o sercu* i *mowami o wierze* człowieka, w których serce miałoby odgrywać rolę niepoślednią. Według autorów *Psalterza*, księgi reprezentatywnej pod względem głębokości myśli teologicznej *Starego Testamentu*, człowiek, który szczerze powierzył swój los w ręce Boga, musi uczyć się cierpliwości i z ufnością powierzać siebie Stwórcy i Panu wszechświata, który jest źródłem wszelkiego dobra. Bóg miłuje tych, którzy Mu zaufali, ufność zaś jest składową wiary. Świadomość własnej niemocy i potęgi Wszechmocnego skłania wiernych do szukania oparcia w Tym, który zdoła im pomóc w nieszczęściu. Autorzy psalmów wiedzą, że nie istnieje fatum, w które wierzył człowiek starożytny. To Bóg rządzący światem ma moc wyprowadzić człowieka z każdego nieszczęścia. Psalmiści z doświadczenia wiedzą, że ich prośby bywały wysłuchiwane, co przecież wzmacnia ufność⁵³. Stąd tym goręcej zachęcają do słuchania przykazań Bożych i w licznych pouczeniach moralnych ukazują Prawo jako podstawę moralności objawionej. Na określenie poprawnej postawy człowieka religijnego posługują się czasownikami: znać Boga, zachowywać Jego przykazania, bać się Go, szukać Go, szukać Jego oblicza, miłować Go, służyć i ufać Mu, u Niego się chronić. I choć, mówiąc o postawie religijno-moralnej człowieka, Psalmiści mają na uwadze przede wszystkim jego zewnętrzne zachowanie, przejawiające się w jego czynach, to jednak zdają sobie sprawę, iż postawa człowieka zależy od tego, co się dzieje w jego wnętrzu, które często określają słowem *serce*, traktując je przy tym jako przestrzeń oddziaływania Boga na człowieka i jako szczególne *miejsce*, gdzie rodzi się odpowiedź, którą człowiek daje Bogu.

**„SERCE” A WIARA CZŁOWIEKA.
FUNKCJE RELIGIJNO-MORALNE CZŁOWIEKA
PRZYPISYWANE LUDZKIEMU SERCU W KSIĘDZE PSALMÓW**

STRESZCZENIE

Przedłożony artykuł jest próbą opisu sposobu, w jaki autorzy psalmów postrzegali funkcjonowanie sfery religijno-moralnej ludzkiego *lěb, lěbāb* (hebr. *serce*) w relacjach z Bogiem, w których objawia się ono jako sceneria zarówno tryumfów jak i klęsk ludzkiej wolności. W opracowaniu ukazane zostały trzy obrazy: 1° natura powiązań Bosko-ludzkiej relacji z *sercem*; 2° postawa człowieka świadomego powiązań swego bytu z Najwyższym i Nieodgadnionym, dającym się jednak poznać *sercom* tych, którzy wiernie mu służą; 3° smutny los tych, którzy odwrócili się od Boga postanowieniem przedsięwziętym w *sercu*.

⁵³ Por. Św. Atanazy, *List do Marcelina o wyjaśnianiu Psalmów*, w: A. Tronina, *Teologia Psalmów*, s. 222; W. Borowski, *Psalmy*, s. 31–34; J.St. Synowiec, *Wprowadzenie*, s. 180–190.

**THE „HEART” AND THE FAITH OF MAN.
HUMAN RELIGIOUS AND MORAL FUNCTIONS ASCRIBED TO THE HUMAN
HEART IN THE *BOOK OF PSALMS***

SUMMARY

The submitted article is an attempt to describe the way in which the authors of the Psalms perceived the functioning of the religious-moral sphere of the human *lēb, lēbāb* (Hebrew: *heart*) in relations with God, in which it is revealed as the setting of both triumphs and disasters of human freedom. The study presents three images: 1° the nature of the links between the divine-human relationship and the *heart*; 2° the attitude of man aware of the links of his being with the Most High and the Unknowable, who nevertheless makes himself known to the *hearts* of those who faithfully serve him; 3° the sad fate of those who turn away from God with a decision made in the *heart*.

**DAS „HERZ” UND DEN GLAUBEN DES MENSCHEN.
DIE RELIGIÖSEN UND MORALISCHEN FUNKTIONEN, DIE DEM
MENSCHLICHEN HERZEN IM *BUCH DER PSALMEN* ZUGESCHRIEBEN
WERDEN**

ZUSAMMENFASSUNG

Der vorliegende Artikel ist ein Versuch, die Art und Weise zu beschreiben, wie die Autoren der Psalmen das Funktionieren der religiös-moralischen Sphäre des menschlichen *lēb, lēbāb* (hebr.: *Herz*) in der Beziehung zu Gott wahrgenommen haben, in der es sich als Schauplatz sowohl von Triumphen als auch von Katastrophen der menschlichen Freiheit offenbart. Die Studie stellt drei Bilder vor: 1° die Art der Verbindung zwischen der göttlich-menschlichen Beziehung und dem *Herzen*; 2° die Haltung des Menschen, der sich der Verbindung seines Wesens mit dem Allerhöchsten und dem Unwissenden bewusst ist, der sich dennoch den *Herzen* derer zu erkennen gibt, die ihm treu dienen; 3° das traurige Schicksal derer, die sich mit einer *Herzens* – Entscheidung von Gott abwenden.

BIBLIOGRAFIA

Źródła:

Biblia Hebraica Stuttgartensia (= *BHS*), red. K. Elliger, W. Rudolph, Stuttgart 1990.

Biblia Sacra iuxta vulgatam versionem (= *Vg*), wyd. R. Weber, Stuttgart 1983.

Pismo święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Poznańska (= *BP*), red. M. Peter, M. Wolniewicz, t. II, Poznań³ 1992.

Pismo święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia (= *BT*), wyd. 5: na nowo opr. i popr., Poznań 2014.

Septuaginta (= *LXX*), wyd. A. Rahlfs, vol. II, Stuttgart 1979.

Komentarze i opracowania:

- Baumgärtel F., Behm J., *kardia*, w: *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament* (= TWNT), t. III, red. G. Kittel, G. Friedrich, Stuttgart 1933–1979, s. 614.
- Borowski W., *Psalmy. Komentarz biblijno-ascetyczny*, Kraków 1983.
- Bracchi R., *Il guardo del cuore. Il cuore, luogo del transito dal corpo allo spirito*, w: *Cultura e lingue classiche*, t. 5: *Cultura e promozione umana. La cura del corpo e dello spirito nell'antichità classica e nei primi secoli cristiani. Un magistero ancora attuale?*, red. E. dal Covolo, I. Gianetto, Troina 1998, s. 431–460.
- Castellino G.R., *Le lamentazioni individuali e gli inni in Babilonia e in Israele. Raffronto riguardo alla forma e al contenuto*, Torino 1941.
- Darmesteter J., *Notes sur l'Avesta. Çrad-dhâ, credo; zaraz-dâ*, „Mémoires de la Société de Linguistique” 3, Paris 1878.
- Fabry H.–J., *lēb, lēbāb*, w: *Theologisches Wörterbuch zum Alten Testament* (= TWAT), t. IV, red. G.J. Botterweck, H. Ringgren, H.-J. Fabry, Stuttgart, Berlin, Köln, Mainz 1982, s. 413–451.
- Forstner D., *Serce*, w: *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 358–361.
- Kiejza A., *Serce*, w: *Nowy Słownik Teologii Biblijnej*, red. H. Witczyk, Lublin – Kielce 2017, s. 812–814.
- Klawek A., *Nowe „Miserere”*, RBL 3–6(1954), s. 61–68.
- Klawek A., *Spokój duszy pokornej*, RBL 6(1946), s. 379–381.
- Kopaliński W., *Serce*, w: *Słownik Symboli*, Warszawa 1991, s. 371–373.
- Krąpiec M.A., *Ja-człowiek*, Lublin 1991.
- Lindemann H., *Florilegii Hebraici Lexicon, quo illius vocabula latine et germanice versa continentur*, Friburgi Brisgoviae MCMXIV.
- Lurker M., *Serce*, w: *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, red. tenże, Poznań 1989, s. 209–211.
- Łach St., *Księga Psalmów. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy*, Poznań 1990.
- Miller G., *Serce*, w: *Praktyczny słownik biblijny*, red. A. Grabner-Haider, Warszawa 1995, s. 1195–1196.
- Ochowicz J., *Wiedza tajemna w Egipcie*, Warszawa 1984.
- Oesterreicher-Mollwo M., *Serce*, w: *Leksykon Symboli*, Warszawa 1992, s. 141.
- Olejnik S., *Teologia moralna*, t. III: *Wartościowanie moralne – prawo, sumienie, dobro, zło*, Warszawa 1988.
- Wehrke J., Kampling R., *Herz*, w: *Neues Bibel-Lexikon* (= NBL), wyd. M. Görg, B. Lang, Lief. VII, Zürich 1992, s. 137–138.
- Rahner K., *Missione e Grazia*, Roma 1964.
- Rahner K., Vorgrimler H., *Serce*, w: *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1996, s. 494.
- Ravasi G., *Psalmy*, cz. 1: *Psalmy 1–19 (wybór)*, przekł. P. Mikulska, Kraków 2007.
- Ravasi G., *Psalmy*, cz. 2: *Psalmy 22–68 (wybór)*, przekł. K. Skopa, Kraków 2007.
- Schreiner J., *Teologia Starego Testamentu*, tłum. B.W. Matysiak, Warszawa 1999.
- Stolz F., *lēb-Herz*, w: *Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament* (= THAT), t. 1, wyd. E. Jenni, C. Westermann, München 1971–1976, s. 744–745.
- Synowicz J. St., *Wprowadzenie do Księgi Psalmów*, Kraków 1996.
- Tronina A., *Teologia Psalmów. Wprowadzenie do lektury Psalterza*, Lublin 1996.
- Vanhoye A., De Fraine J., *Serce*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, Poznań 1990, s. 871–874.
- Hildebrand von D., *Serce. Rozważania o uczuciowości ludzkiej i uczuciowości Boga-Człowieka*, Poznań 1985.
- Witczyk H., *Psalmy – dialog z Bogiem*, Katowice 1995.
- Woźniak A., *Serce w Psalmach*, SE 1(1999), s. 165–180.